

Sygn. akt: I C 24/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

G., dnia 21 lutego 2017r

Sąd Rejonowy w Gdyni, I Wydział Cywilny

Przewodniczący: SSR Małgorzata Nowicka - Midziak

Protokolant: Yuliya Kaczor

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 lutego 2017r

sprawy z powództwa M. P., K. P.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 2 555,96 zł. (dwa tysiące pięćset pięćdziesiąt pięć złotych dziewięćdziesiąt sześć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 marca 2015r do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 1354 zł. (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje ściągnięcie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 580,68 zł. (pięćset osiemdziesiąt złotych sześćdziesiąt osiem groszy) tytułem brakujących kosztów opinii biegłego.

Sygn. akt I C 24/16

UZASADNIENIE

M. P. i K. P. wystąpili przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. z pozwem o zapłatę kwoty 2 728,68 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 25 marca listopada 2015 roku do dnia zapłaty. Nadto, powodowie wniesli o zasądzenie od pozwanego solidarnie na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 1 200,00 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 02 stycznia 2015 roku doszło do kolizji drogowej, w której uczestniczył M. P., kierujący pojazdem marki O. o nr rej. (...) oraz J. K. – sprawca zdarzenia, który podczas jazdy zarysował lewy bok samochodu należącego do powodów. Pojazd sprawcy zdarzenia ubezpieczony był z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych (OC) u pozwanego. Zaraz po zdarzeniu sprawca szkody złożył oświadczenie o spowodowaniu kolizji drogowej, w którym to przyznał się do swojej winy oraz potwierdził okoliczności zdarzenia tj. otwarcia podczas jazdy klapy luku bagażowego w jego pojeździe, skutkującego zarysowaniem lewego boku w pojeździe powoda. Powód M. P. w dniu 02 stycznia 2015 roku zgłosił u pozwanego szkodę celem jej likwidacji z polisy OC sprawcy. Z uwagi na odmowę wypłaty odszkodowania, pismem z dnia 16 marca 2015 roku wezwał pozwane towarzystwo do dobrowolnej zapłaty kwoty 4 155,90 zł tytułem odszkodowania. Kwota ta wynikała z kalkulacji naprawy uszkodzonego pojazdu, opracowanej przez Serwis (...) z dnia 06 marca 2015 roku. Na skutek wezwania do zapłaty pozwany poinformował powoda, że z tytułu zaistniałego zdarzenia zostało przyznane odszkodowanie w kwocie 1 427,22 zł, wynikające z kosztorysu nr (...) z dnia 21 stycznia 2015 roku. Powodowie podnieśli, że przyznana kwota odszkodowania jest rażąco zaniżona. Z tego powodu domagali się zapłaty kwoty 2 728,68 zł, stanowiącej różnicę

wynikającą z oszacowania kosztów naprawy sporządzonego przez niezależny od pozwanego podmiot a przyznaną w decyzji kwotą odszkodowania.

(pozew k. 2-5.)

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany wskazał, że poszkodowany może żądać od ubezpieczyciela kwoty odpowiadającej wszystkim celowym i ekonomicznie uzasadnionym wydatkom służącym do przywrócenia stanu poprzedniego, przy czym owe „przywrócenie do stanu poprzedniego” nie może być utożsamiane z koniecznością użycia w procesie naprawy części identycznej z częścią wymienianą. W ocenie pozwanego nie można przyjmować, że tylko użycie części oryginalnych gwarantuje skuteczność naprawy. Użycie w procesie reperacji części zamiennych tej samej jakości, co części pochodzące od producenta pojazdu należy uznać za równoważne użyciu części oryginalnych, zwłaszcza w sytuacji, gdy producent pojazdu wystawił rekomendację lub zaświadczenie o zgodności zamienników z jego wymogami dotyczącymi części oryginalnych. Pozwany zauważył, że bezpieczeństwo późniejszej eksploatacji i skuteczność wykonanej naprawy można osiągnąć także przy użyciu zamienników, gwarantujących jakość porównywalną do jakości części pochodzących od producenta. Pozwane towarzystwo podniosło, że każda nowa część zamienna podlega tzw. homologacji, która świadczy o tym, że część spełnia wymogi bezpieczeństwa, a więc może być używana w procesach naprawy pojazdów uszkodzonych w wypadkach komunikacyjnych. Tym samym użycie w procesie naprawy części oryginalne lub ustalenie kwoty odszkodowania w oparciu o ich ceny nie może stanowić jakiegokolwiek standardu odszkodowawczego. Dodatkowo pozwany zauważył, że na polskim rynku istnieje możliwość zakupu nowych części poza siecią dealerską (...).

(odpowiedź na pozew k. 35-36v.)

W odpowiedzi na pismo pozwanego powodowie wskazali, że nie mieli obowiązku poszukiwania warsztatu oferującego najtańsze usługi. Zgodnie ze stanowiskiem orzecznictwa, poszkodowanemu przysługuje wybór odpowiedniego warsztatu naprawczego, któremu powierzy dokonanie naprawy pojazdu. Wybierając warsztat poszkodowany może kierować się m.in. jego fachowością, rzetelnością obsługi i poziomem prac naprawczych. W tym ujęciu „kosztami ekonomicznie uzasadnionymi” są koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego zakład naprawczy, dokonujący naprawy należącego do niego samochodu. Zgodnie z podglądami judykatury nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają od cen przeciętnie przyjętych dla danej kategorii usług naprawczych na rynku. Biorąc za podstawę powyższe, powodowie zauważyli, że przedstawiając kalkulację naprawy z wybranego przez siebie serwisu spełnili swój obowiązek udowodnienia wysokości i celowości, a także ekonomicznego uzasadnienia kosztów niezbędnych do naprawienia wyrządzonej im szkody. Powodowie zauważyli, iż niezasadne są twierdzenia pozwanego, jakoby użycie części zamiennych w miejsce oryginalnych zapewniało te same standardy bezpieczeństwa w eksploatacji oraz skuteczności wykonanej naprawy. Oferowane na polskim rynku części zamienne nie są bowiem opatrzone żadnymi certyfikatami zgodności z normami producenta. Ich niższa w porównaniu z cenami części oryginalnych cena może wskazywać również na ich niższą wartość użytkową.

(pismo z dnia 19.05.2016r. k. 45-46.)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 02 stycznia 2015 r. doszło do kolizji drogowej, wskutek której uległ uszkodzeniu samochód marki O. o nr rej (...), należący do K. P. i M. P.. W czasie mijania się pojazdu kierowanego przez M. P. i autobusu prowadzonego przez J. K., doszło do otwarcia klapy bagażnika autobusu i zarysowaniem lewego boku w pojeździe powodów. Pojazd sprawcy zdarzenia ubezpieczony był z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych (OC) w (...) S.A. z siedzibą w W.. Zaraz po zdarzeniu J. K. złożył oświadczenie o spowodowaniu kolizji drogowej, w którym to przyznał się do swojej winy oraz potwierdził okoliczności zdarzenia.

(okoliczności bezsporne)

Powód M. P. zgłosił szkodę ubezpieczycielowi. Pozwane towarzystwo odmówiło przyznania odszkodowania wskazując, iż brak jest podstaw do ustalenia, aby do uszkodzenia pojazdu powodów doszło wskutek zawnionego zachowania się kierowcy pojazdu ubezpieczonego w (...) S.A.

(**dowód:** pismo z dnia 30.01.2015r. k. 28 akt szkody nr (...)).

Powodowie nie zgodzili się z ustaleniami ubezpieczyciela i zlecili sporządzenie kalkulacji naprawy. W opracowanej przez Serwis (...) wycenie z dnia 06 marca 2015 r. koszty naprawy brutto uszkodzonego pojazdu powodów ustalono na kwotę 4 155,90 zł. Pismem z dnia 16 marca 2015 roku pełnomocnik powodów wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 4 155,90 zł w terminie do dnia 24 marca 2015 roku. Do wezwania dołączono sporządzoną na zlecenie powodów kalkulację naprawy.

(**dowód:** kalkulacja naprawy nr 142/15/jp k. 10-13; wezwanie do zapłaty z dnia 16.03.2015r. k. 9).

Decyzją z dnia 01 kwietnia 2015 roku (...) S.A. z siedzibą w W. przyznał i wypłacił K. i M. P. odszkodowanie w wysokości 1 427,22 zł.

(**dowód:** decyzja z dnia 01.04.2015r. k. 14; kalkulacja szkody nr (...) k. 2v-7 akt szkody nr (...); przesłuchanie powódki K. P. k.48-49).

W wyniku kolizji z dnia 02 stycznia 2015 roku w samochodzie powodów po lewej stronie pojazdu powstała rysa o szerokości około 5 cm biegnąca od $\frac{3}{4}$ drzwi od strony kierowcy do klamki tylnych drzwi pojazdu. Dodatkowo, pomiędzy drzwiami przednimi a tylnymi powstało lekkie wgniecenie. Uszkodzenia nie zostały przez powodów naprawione.

(**dowód:** przesłuchanie powódki K. P. k.48-49).

Niezbędny technicznie i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy uszkodzeń w pojeździe powodów marki O. o nr rej. (...) przy zastosowaniu średnich stawek za prace blacharskie i mechaniczne w wysokości 116 zł/rbg brutto i prace lakiernicze w wysokości 138 zł/rbg brutto oraz przy zastosowaniu części oryginalnych wynosi 3 983,18 zł brutto.

(**dowód:** opinia biegłego sądowego do spraw wyceny pojazdów samochodowych B. S. z dnia 07.12.2016r. z załącznikami k. 64-70; ustna uzupełniająca opinia biegłego sądowego do spraw wyceny pojazdów samochodowych B. S. z dnia 07.02.2017r. k. 89-90).

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przywołanych dowodów w postaci dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, dokumentów zawartych w aktach szkody, dowodu z przesłuchania powódki oraz pisemnej i ustnej uzupełniającej opinii biegłego sądowego do spraw wyceny pojazdów samochodowych.

Oceniając materiał dowodowy Sąd uznał, że dowody z dokumentów przedłożonych przez strony, w tym akt szkody, są wiarygodne, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, prawdziwości twierdzeń w nich zawartych, ani nie podnosiła, iż osoby podpisane pod tymi dokumentami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych. Autentyczność i prawdziwość stwierdzonych w nich faktów nie budziła również wątpliwości Sądu.

Brak było także podstaw, by odmówić wiarygodności zeznaniom powódki K. P., które w ocenie Sądu były szczere, spójne i logiczne. Zeznanie powódki co do zakresu uszkodzeń powstałych w pojeździe powodów znalazły pełne odzwierciedlenie w dokumentacji zdjęciowej znajdującej się w aktach szkody komunikacyjnej oraz tej, przygotowanej przez biegłego sądowego na potrzeby wydawania opinii. Stąd też Sąd nie znalazł podstaw do odmówienia im wiarygodności.

Przy dokonywaniu ustaleń faktycznych Sąd uwzględnił ponadto opinie sporządzone przez biegłego sądowego do spraw wyceny pojazdów samochodowych B. S.. W ocenie Sądu pisemna opinia z dnia 07.12.2016r. wraz z ustną opinią uzupełniającą z dnia 07.02.2017r. stanowią pełnowartościowy materiał dowodowy na okoliczność ustalenia celowych i niezbędnych kosztów naprawy pojazdu powodów. W pisemnej opinii biegły w sposób wyczerpujący wyjaśnił, w jaki sposób ustalił koszt naprawy pojazdu powodów i jakie dane wziął przy tym pod uwagę. I tak, w kalkulacji kosztów naprawy biegły uwzględnił koszt zakupu oryginalnych części zamiennych producenta, biorąc pod uwagę niezbędny zakres naprawy pojazdu powodów przyjęty według kalkulacji naprawy przygotowanej przez pozwanego, ustalonej podczas oględzin pojazdu oraz wynikającej z technologii naprawy. Dodatkowo, biegły uwzględnił również koszt prac blacharskich i lakierniczych, przyjmując średnie stawki usług stosowane na rynku lokalnym. W ocenie Sądu powyższy dowód stanowi obiektywny wykaz kosztów niezbędnych do przeprowadzenia naprawy samochodu należącego do powodów, zapewniający przywrócenie go do stanu sprzed jego uszkodzenia, do którego doszło w dniu 02 stycznia 2015 roku. Dodatkowo biegły, na żądanie strony pozwanej, wydał ustną opinię uzupełniającą, w której ustosunkował się do podniesionych zastrzeżeń, podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie oraz w sposób jasny i nie budzący wątpliwości wyjaśnił zasady ustalania zastosowanej pracochłonności czynności naprawczych oraz przyjęty sposób przeprowadzania prac lakierniczych. W ocenie Sądu opinie sporządzone zostały rzetelnie i fachowo przez osobę posiadającą specjalistyczną wiedzę z zakresu wyceny pojazdów samochodowych, zaś wnioski z nich wynikające są jasno i należycie uzasadnione, wolne od błędów logicznych oraz wewnętrznych sprzeczności. Stąd też Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania konkluzji w nich zawartych. Nie były one również, po sporządzeniu opinii uzupełniającej w odpowiedzi na zarzuty pozwanego, kwestionowane przez żadną ze stron.

Normatywną podstawę odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela stanowią przepisy art. 822 § 1 i 4 k.c. i art. 824¹ § 1 k.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Na mocy natomiast art. 824¹ § 1 k.c. o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Z treści art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2013r., poz. 392) wynika, iż w obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie. Nadto, na względzie należy mieć również treść art. 361 § 1 k.c., który stanowi, iż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność jedynie za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła, oraz treść art. 363 § 1 k.c. który stanowi, iż co do zasady naprawienie szkody winno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie do stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, przy czym gdyby przywrócenie do stanu poprzedniego pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jednocześnie z treści art. 361 § 2 k.c. wynika, iż naprawienie szkody obejmuje straty, które poniósł poszkodowany. Podkreślić należy, że roszczenie o zapłatę przysługujące w stosunku do ubezpieczyciela uzależnione jest od wykazania przesłanek odpowiedzialności ubezpieczonego z tytułu czynu niedozwolonego. Zważyć należy, że zgodnie z treścią art. 436 § 2 k.c. w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody samoistni posiadacze pojazdów mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Stąd odpowiedzialność sprawcy zgodnie z art. 415 k.c. jest oparta na zasadzie winy. A zatem do przesłanek odpowiedzialności deliktowej będą należały: działanie lub zaniechanie sprawcy, z którym związana jest odpowiedzialność, szkoda oraz normalny związek przyczynowy pomiędzy działaniem bądź zaniechaniem a szkodą. Ciężar wykazania powyższych przesłanek spoczywa na stronie powodowej.

Przechodząc do szczegółowych rozważań wskazać należy, iż pomiędzy stronami nie było sporu ani co do okoliczności kolizji drogowej z dnia 02 stycznia 2015r., winy kierowcy ubezpieczonego w pozwanym zakładzie ubezpieczeń ani tego, że odpowiedzialność za szkodę ponosi pozwany w związku z zawartą ze sprawcą umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Zważyć bowiem należało, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwane towarzystwo ubezpieczeń przyjęło co do zasady odpowiedzialność za szkodę i decyzją z dnia z dnia 01 kwietnia 2015r. przyznało powodowi odszkodowanie w wysokości 1 427,22 zł. Kwestią sporną pozostawała natomiast wysokość uzasadnionych i celowych kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu.

Spór pomiędzy stronami niniejszego postępowania koncentrował się wokół kwestii rodzaju części, jakie powinny być użyte do naprawy samochodu marki O.. Pozwany ubezpieczyciel w odpowiedzi na pozew podniósł bowiem, że w procesie naprawy nie jest konieczne stosowanie oryginalnych części, gdyż użycie ich zamienników daje porównywalne efekty, nie zwiększając przy tym nadmiernie kosztów naprawy. Zdaniem pozwanego powyższe okoliczności uzasadniają uwzględnienie przy szacowaniu wysokości szkody cen części alternatywnych o porównywalnej jakości. W ocenie Sądu stanowisko pozwanego nie zasługuje na aprobatę. Jak wskazał bowiem Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 czerwca 2003r. w sprawie III CZP 32/03, OSNC 2004/4/51 „odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku”. Odszkodowanie ma umożliwić poszkodowanemu przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego (tj. naprawienie pojazdu). Odszkodowanie winno zatem ściśle odpowiadać szkodzie. Nie może być ono niższe, niż realny, rynkowy koszt niezbędnej naprawy – gdyż wtedy uszczerbek w majątku poszkodowanego nie zostanie w pełni skompensowany. W świetle utrwalonego orzecznictwa nie ulega przy tym wątpliwości, że poszkodowany ma pełną swobodę wyboru zakładu naprawczego, a także części, których użyje do dokonania naprawy pojazdu. Zakład ubezpieczeń, jako strona umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, nie ma bowiem żadnych podstaw do narzucania osobie trzeciej nie będącej stroną umowy – tj. poszkodowanemu – jakichkolwiek obowiązków w zakresie dotyczącym sposobu naprawy samochodu, w tym poszukiwania firmy sprzedającej części najtaniej.

W ocenie Sądu powodowie nie mieli obowiązku dokonania naprawy przy użyciu części nieautoryzowanych przez producenta i o niższej jakości. Trafnie wskazuje przy tym pełnomocnik powodów, że części alternatywne są zwykle częściami o niższej jakości od części oryginalnych. Produkowane są one przy użyciu innych materiałów albo materiałów o niższej jakości niż części z logiem producenta, co w oczywisty sposób przekłada się na ich niższą cenę. Dostępne na polskim rynku części alternatywne nie posiadają przy tym certyfikatów dotyczących zgodności z normami producenta pojazdu. Z doświadczenia życiowego wynika, że w przypadku zastosowania do naprawy części, co do których nie wiadomo z jakiego materiału zostały wykonane ani z zastosowaniem jakich reżimów technologicznych, naprawa może okazać się nieskuteczna i może skutkować wprowadzeniem do ruchu pojazdu stwarzającego zagrożenie dla innych użytkowników dróg. Zdaniem Sądu nie można na poszkodowanego przenosić ryzyka zastosowania części pochodzących od innych producentów (tzw. zamienników). Części te muszą bowiem odpowiadać jakością częściom oryginalnym, gdyż tylko w tym przypadku możliwe jest odzyskanie stanu technicznego, zdolności użytkowej i wyglądu estetycznego, jaki pojazd posiadał przed wypadkiem. Ponadto, nie bez znaczenia jest fakt, że wartość pojazdu zależy nie tylko od jego marki, wyposażenia i okresu eksploatacji, ale i sposobu utrzymania, a dokonywanie napraw przy użyciu nowych, oryginalnych części zamiennych postrzegane jest powszechnie jako lepsze dbanie o stan auta, niż jego naprawianie przy użyciu części używanych bądź nie mających autoryzacji producenta. Stąd też zastosowanie zamienników bez wątplenia wpłynie na wartość rynkową pojazdu i w razie jego sprzedaży spowoduje, że powodowie uzyskają za niego kwotę niższą aniżeli w razie naprawy przy zastosowaniu części oryginalnych. Wprawdzie naprawa samochodu przy użyciu nowych oryginalnych części zamiennych jest droższa, jednak oczekiwanie pozwanego, że powodowie naprawią swój samochód w sposób możliwie najtańszy jest sprzeczne z regułą wyrażoną przepisem art. 361 k.c. Sama zaś okoliczność, że na rynku dostępne są części zamienne w niższej cenie, nie uprawnia pozwanego ubezpieczyciela do obniżenia odszkodowania. Celem naprawy jest bowiem przywrócenie stanu pojazdu sprzed kolizji, a nie jedynie przywrócenie go do stanu używalności sprzed kolizji. Zatem dopiero gdy pojazd został przywrócony do stanu poprzedniego można mówić, iż szkoda została naprawiona, a obowiązek ubezpieczyciela wygasł.

Przypomnieć przy tym należy, iż zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012r., III CZP 80/11, LEX nr 1129783). Tymczasem, w niniejszym postępowaniu pozwany nie udowodnił, iż w przypadku dokonania naprawy przy użyciu części oryginalnych dojdzie do wzrostu wartości pojazdu, a w konsekwencji powodowie zostaną bezpodstawnie wzbogaceni kosztem majątku pozwanego. Nie wykazał również, że w samochodzie powodów uszkodzone części były nieoryginalne.

Bez znaczenia dla powyższych rozważań pozostawał fakt, że powodowie nie przeprowadzili naprawy należącego do nich pojazdu. Podkreślić bowiem należy, iż roszczenie poszkodowanego względem ubezpieczyciela nie jest uzależnione od naprawy pojazdu, może on bowiem wybrać sposób naprawy szkody metodą kosztorysową. Powyższe potwierdza judykatura. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 sierpnia 2003r. w sprawie IV CKN 387/01 (LEX nr 141410) wskazał, że „szkoda powstaje zwykle w chwili wypadku komunikacyjnego i podlega naprawieniu według zasad określonych w art. 363 § 2 k.c. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać”. Powyższą linię orzecniczą Sąd Najwyższy potwierdził w wyroku z dnia 16 maja 2002r., (V CKN 1273/00, LEX nr 55518) wskazując, iż „roszczenie o świadczenie należne od zakładu ubezpieczeń w ramach ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została dokonana. Jeśli zatem naprawa samochodu i rzeczywiste poniesienie kosztów z tego tytułu nie jest warunkiem koniecznym dla dochodzenia odszkodowania, to nie sposób podzielić poglądu, iż koszty naprawy określone przez specjalistyczny warsztat nie mogą być miernikiem dla ustalenia odszkodowania należnego powodowi, gdyż ten nie dokonał naprawy samochodu”. Istotą metody kosztorysowej jest oparcie się na symulacji odpowiednio zobjektywizowanych i dających się zweryfikować kosztów przyszłej, ewentualnej naprawy samochodu.

Ustalając wysokość należnego powodowi odszkodowania z tytułu szkody w pojeździe wyrządzonej wskutek zdarzenia z dnia 02 stycznia 2015r., Sąd posiłkował się opinią biegłego sądowego z zakresu wyceny pojazdów samochodowych B. S., który zaopiniował, że wysokość niezbędnych i celowych kosztów naprawy auta powodów wyniesie 3 983,18 zł brutto. Biegły udokumentował swoje wyliczenia, przedstawiając kosztorys naprawy z cenami części zakwalifikowanych do wymiany, wartością materiałów lakierniczych oraz kosztami prac blacharskich, mechanicznych i lakierniczych. Pełnomocnik pozwanego zakwestionował opinię wskazując, iż biegły zastosował niewłaściwą technologię lakierowania i bezpodstawnie zawyżył czasochłonność prac naprawczych. Biegły podtrzymał swoje stanowisko w ustnej opinii uzupełniającej, w której uwzględnił wszelkie zgłoszone zastrzeżenia i merytorycznie się do nich odniósł. Wskazał, że przyjęta technologia lakierowania stosowana jest powszechnie w przypadku drzwi wymagających wybudowania i wstępnego lakierowania. Biegły dodatkowo podniósł, że ustalona przez niego pracochłonność w zakresie naprawy drzwi przednich i tylnych jest tożsama z pracochłonnością ustaloną przez pozwanego. Logicznie wyjaśnił przy tym, że zastosował jedynie inne aniżeli pozwany jednostki czasowe, posługując się roboczogodzinami. W opinii Sądu biegły powołał rzeczowe argumenty na poparcie wniosków końcowych pisemnej opinii. Zauważyć przy tym trzeba, iż strony nie zgłosiły zastrzeżeń do opinii uzupełniającej biegłego sądowego do spraw wyceny pojazdów samochodowych. Sąd podzielił zatem opinię biegłego w całości, uznając ją za pełnowartościowe źródło informacji specjalnych i opierając rozstrzygnięcie sprawy na wyliczeniach w niej zawartych.

W tym stanie rzeczy – zgodnie z opinią biegłego – Sąd przyjął, iż celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt przywrócenia samochodu powoda do stanu sprzed kolizji wynosi w sumie 3 983,18 zł. Biorąc natomiast pod uwagę, iż w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił poszkodowanym odszkodowanie w wysokości 1 427,22 zł, to pozostała część należnego powodowi odszkodowania za szkodę wynosi 2 555,96 zł. Wobec powyższego, taką też kwotę, na podstawie art. 822 § 1 i 4 k.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Sąd zasądził od

pozwanego solidarnie na rzecz powodów tytułem odszkodowania za szkodę poniesioną w dniu 02 stycznia 2015r. Na podstawie art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonej kwoty od dnia 25 marca 2015r. do dnia zapłaty. Zważyć bowiem trzeba, że zgodnie z powyższym przepisem art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Zważywszy, że szkoda została zgłoszona pozwanemu w dniu zdarzenia, to ubezpieczyciel popadł w opóźnienie z dniem 03 lutego 2015r. tj. z dniem następnym po upływie wyżej wskazanego 30 – dniowego terminu. Zgłoszone żądanie odsetkowe od dnia 25 marca 2015r. zasługiwało wobec tego na uwzględnienie.

O kosztach Sad orzekł na podstawie przepisu art. 100 zdanie 2 k.p.c. w zw. z § 2 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 507, z późn. zm.1). Biorąc pod uwagę, iż powodowie ulegli tylko w nieznacznym zakresie, to Sąd nałożył na pozwanego obowiązek zwrotu całości kosztów procesu poniesionych przez powodów, na które składają się opłata sądowa od pozwu (137,00 zł), wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika – radcy prawnego w stawce minimalnej 1 200,00 zł oraz opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa (17 zł) – łącznie kwota 1 354,00 zł.

Z kolei w punkcie 4 sentencji wyroku, na podstawie art. 100 zdanie 2 k.p.c. w zw. z art. 5 pkt. 3, art. 83 i art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. 2010.90.594 ze zm.) Sąd nakazał ściągnąć od przegrywającego proces w całości pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 580,68 zł tytułem nieuiszczonych kosztów procesu, które stanowi wynagrodzenie biegłego sądowego.